

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.—
z dostawą do domu . . . zł. 5.30
na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 5.30
za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nekr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Polski lot transatlantycki przerwany.

Majorowie Kubala i Idzikowski wpadli do morza. — Bohaterscy lotnicy uratowani.

LWÓW Z OGROMNEM NAPIĘCIEM I GŁĘBOKIM NIEPOKOJEM CZEKAŁ NA PIERWSZE WIĘŚCI.

Lwów wczoraj od najwcześniejszych godzin porannych oczekiwał z ogromną niecierpliwością pierwszych wiadomości o polskim locie transatlantyckim. Telefony Redakcji naszej, jak i PAT-a i lwowskiego pułku lotniczego zajęte były od godz. 7 rano bez przerwy niemal przez chciwych ostatnich wiadomości, czy choćby tylko przypuszczeń.

Licznie zgłaszały się osoby prywatne i instytucje z najdalszej prowincji małopolskiej.

Mineły godziny poranne. Niecierpliwść zmieniła się w niepokój. Mineło wreszcie południe bez żadnych wiadomości. Milczało nawet radio. Wreszcie po godz. 12 odezwała się radiostacja warszawska: stwierdziła brak ścisłych wieści, donosiła natomiast o nasuwających się przypuszczeniach, że lotnicy polscy musieli wylądować na Nowej Funlandji, lub wedle drugiej koncepcji na Nowej Szkocji w godzinach rannych.

Wiadomości te podawane w mieście z ust do ust nie mogły nikogo uspokoić. To też początkowy niepokój o los majorów Kubali i Idzikowskiego zmienił się w denerwującą, coraz silniejszą troskę.

Nareszcie o godz. 13.40 zadzwieziały niemal jednocześnie aparaty telefoniczne redakcji i instytucji lwowskich, połączone z Warszawą:

Polska Agencja Telefoniczna za pośrednictwem swej specjalnej służby otrzymała z Hamburga następującą wieść:

Lotnicy polscy Idzikowski i Kubala w sobotę o godz. 16.40 spadli do morza. Aparat zniszczony. Lotnicy wyszli bez szwanku i zostali wyratowani przez parostatek niemiecki „Samos“, należący do niemieckiej linii okrętowej. Obaj lotnicy znajdują się na tym okręcie i płyną w kierunku Europy do portu portugalskiego Leixoces.

W kilkanaście minut potem gromadziły się tłumy przed komunikatami „Słowa Polskiego“, rozmieszczonymi w głównych punktach miasta. Lwów odczekał z ogromną ulgą, dowiedziawszy się o szczęśliwym ocaleniu Idzikowskiego i Kubali.

POSEŁ POLSKI W MADRYCIE MA NATYCHMIAST NAWIĄZAĆ KONTAKT Z LOTNIKAMI.

Warszawa, 5 sierpnia. (PAT.) Podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr. Alfred Wysocki wysłał natychmiast po otrzymaniu depeszy o wyratowaniu lotników, następujący telegram do posła polskiego w Madrycie:

Proszę natychmiast zaopiekować się lotnikami Kubalą i Idzikowskim, wy-

ratowanymi przez statek „Samos“ Deutsche Levante - Linie. „Samos“ płyń do portu Leixoces. Proszę na-

tychmiast nawiązać kontakt z Leixoces i depeszować wszystkie szczegóły.

Lotnicy i samolot w porcie Leixoces.

Lizbona, 5 sierpnia. (PAT.) (Specjalna służba P. A. T.) Statek handlowy „Samos“, który uratował lotników polskich na Oceanie, dobił szczęśliwie do portu Leixoces. Na pokładzie statku przybyli obaj lotnicy polscy. Jeden z

dośród nich — niestety korespondent nasz nie informuje który — został przewieziony do szpitala. Statek „Samos“ przyholował również strzaskany samolot „Marszałek Piłsudski“.

Przyczyna katastrofy. -- Skrzydło samolotu strzaskane. -- Jeden z lotników odniósł ranę przy wciąganiu na pokład parowca.

Lizbona, 5 sierpnia. (PAT.) Lot majorów Kubali i Idzikowskiego trwał 31 godzin. Zie funkcjonowanie przewodnika doprowadzającego benzynę do motoru, zmusiło lotników do opuszczenia się na morze w odległości 70 mil od Cap Finistere. Wskutek gwałtownego uderzenia o powierzchnię morza, skrzy-

dło samolotu zostało strzaskane. Przy wciąganiu lotników na pokład parowca „Samos“ jeden z nich odniósł ranę w ramię. Został on umieszczony w szpitalu. Lotnicy spodziewają, że w poniedziałek będą mogli odjechać do Paryża.

Paryż po otrzymaniu depeszy o uratowaniu lotników.

Paryż, 5 sierpnia. (PAT.) (Specjalna służba PAT). Opublikowana przez Agencję Havasa depesza P. A. T. o uratowaniu lotników Kubali i Idzikowskiego wywołała w Paryżu niezwykłą radość wśród zaniepokojonych tłumów — wyczekujących przed redakcjami pism. W sferach lotniczych wszelki niepokój ustąpił miejsce żywemu uczuciu radości i niezwyklego uznania dla lotników, których wysiłki ukończone zostały szczęśliwie. Sfery te składają hołd niezwyklej odwadze i dzielności

majorów Kubali i Idzikowskiego, którzy potrafili się utrzymać w powietrzu nad oceanem w ciągu 36 godzin zdala od wszelkiego rodzaju łączności ze światem.

==

Berlin, 5 sierpnia. (PAT.) Prasa wie czarna berlińska zamieściła depeszę o uratowaniu lotników polskich przez niemiecki statek „Samos“, lecz powstrzymuje się od wszelkich komentarzy.

Lotnicy zawrócili z Azorów do Europy.

Warszawa, 5 sierpnia. (PAT.) Lotnicy polscy Kubala i Idzikowski, którzy zostali wyratowani przez okręt niemiecki „Samos“ znajdują się w drodze do Portugalji. Powyższy fakt pozwala wnioskować, że wczorajsze depesze o zawróceniu samolotu „Marszałek Piłsudski“ z Ameryki do Europy były słuszne, gdyż linja okrętowa, do której należy statek Samos utrzymuje komunikację między Hamburgiem, portami portugalskimi i portami wschodnimi i oddalenie jej od lądu nie wynosi więcej niż 1000 km.

Paryż, 5 sierpnia. (PAT.) Wiadomości otrzymane od statku „Perthunter“, który widział wczoraj lotników o godzinie 3 rano w odległości 800 km, na północ od Azorów, oraz parowca

„Amacura“, który spotkał ich o godz. 6 rano 500 km, dalej, lecących w kierunku północnym, wskazują wyraźnie na to, iż lotnicy zamierzając pierwotnego zamiaru, postanowili powrócić do Europy. Okrzykli oni parowiec „Amacura“ w oczywistym celu zwrócenia na siebie uwagi oraz wskazania kierunku obranego przez nich, aby statek mógł o nich dać znać. Gdyby byli wówczas w niebezpieczeństwie, to mogliby opuścić się na morze w pobliżu parowca, któryby ich uratował. Fakt, że tego nie uczynili dowodzi, iż czuli się na siłach dolecieć do kontynentu angielskiego lub francuskiego. Major Kubala oświadczył korespondentowi P. A. T. przed odlotem, iż lotnicy zdecydowani byli wrócić z powrotem.

o ileby przekonali się po dolecieciu do Azorów o niemożności kontynuowania lotu w kierunku Nowego Jorku bądź to z powodu znaczniejszego niż przypuszczali zużycia benzyny, bądź też z powodu zbyt silnych wiatrów. Jak wiadomo, lotnicy polscy zostali uratowani przez statek „Samos“, na którym płyną do portu Leixoces w Portugalji.

Hamburg, 5 sierpnia. (PAT.) (Specjalna służba P. A. T.) Specjalny korespondent P. A. T. w Hamburgu donosi: Wiadomość o uratowaniu lotników polskich nadeszła do Hamburga w niedzielę, o godz. 10 rano. O fakcie tym doniósł droga iskrowa kapitan niemieckiego statku handlowego „Samos“, należące do Deutsche Levante Linie. Depesza była krótka. „Parowiec „Samos“ odnalazł lotników polskich w sobotę o godz. 16.45 na Oceanie. Obu lotników udało się uratować i zabrać na statek. Aparat uległ częściowemu zniszczeniu“. Miejsca, w którym nastąpiła katastrofa kapitan statku nie wskazał. Wiadomo jednak, że miejsce to nie mogło być zbyt odległe od brzegów europejskich, gdyż parowiec „Samos“ kursuje normalnie na linii Amsterdam — wybrzeże portugalskie i Levant, i jako statek nie wielkiej pojemności, zaledwie 3.000 tonn, nie oddala się od brzegu ponad 1.000 km. W związku więc z doniesieniami poprzednimi parowca „Perthunter“, który widział samolot polski o godz. 3 nad ranem z piątku na sobotę w odległości 800 km, na północ od Azorów oraz parowca „Amacura“, który spotkał samolot „Marszałek Piłsudski“ o godz. 6 rano w sobotę o 500 km, dalej lecącego na północ, domyślić się należy, że lotnicy polscy nie napotkawszy sprzyjających na oceanie warunków do kontynuowania lotu na zachód, postanowili za wszelką cenę powrócić do Europy. W pobliżu wybrzeży europejskich musiała nastąpić katastrofa. Nad Atlantykiem pomiędzy Azorami i brzegiem europejskim w tym właśnie czasie szalała według doniesień meteorologicznych silna burza.

POLSKI SAMALOT TRANSATLANTYCKI

Samolot lotników Idzikowskiego i Kubali „Marszałek Piłsudski“ był to wielki dwupłatowiec metalowy. Na aparacie tego samego typu w roku ubiegłym znakomity lotnik francuski Pelletier d'Oisy, znany z lotu do Tokio, dokonał lotu dokoła morza Śródziemnego.

Aparatu radiowego na „Marszałku Piłsudskim“ nie było. Oprócz dwu małych czółenek gutaperkowych, majorowie Idzikowski i Kubala nie zabrali prawie żadnych środków ratunkowych, jednakże w razie przymusowego opuszczenia się na wodę, opróżnione zbiorniki pozwoliłyby lotnikom utrzymać się na dłuższy czas na powierzchni morza.

Wiadomości bieżące.

6
Sierpnia
1928

Poniedziałek

Przem. Pańskie
Mtro: Kajetana
Wschód słońca 4:21
Zachód 19:10

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 6 sierpnia teatr zamknięty.
Wtorek 7 sierpnia „Don Pasquale”.
Środa, 8 sierpnia „Pajace” i „Cavaleria rusticana”.

Teatr Nowości zamknięty.

KINOTEATRY.

Apollo: „Bigamja oraz komedia”.
Lew: „Niebezpieczna dziewczyna”.
Chimera: „Tak jest Paryż”.
Palace: Eddie & Thee w nowym repertuarze Indie „Janet Gaynor szuka posady.”

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny, w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1

— Do numeru dzisiejszego dołączamy arkusz powieści T. Trilby p. t. „Kuleczka”.

— Kursa przygotowawcze dla nowo wstępujących na Politechnikę Lwowską urządzi jak co roku Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej w czasie od 25 sierpnia przypuszczalnie do 15-go września br. Zgłoszenia przyjmować będzie Sekretariat T-wa którego lokal mieści się na Politechnice od dnia 17. sierpnia do dnia 24 sierpnia w godzinach od 12-tej do 16-tej.

Uczestnicy kursu mogą korzystać z mieszkania T-wa za uprzednim zgłoszeniem i przesłaniem kwoty zł. 25 — pod adresem Zarządu H. Domu Techników, Lwów ul. Czysza.

— Niefortunny strzelec. Aresztowany został w dniu wczorajszym Józef Ostrowski, liczący 15 lat, praktykant blacharski, zamieszkały przy ul. Chorażczyzny, l. 25., który przestrzelił z flobertu małego kalibru przechodzącego ul. Słowackiego — Mieczysława Rosławskiego, liczącego 18 lat. Rosławski został przez niefortunnego strzelca zraniony w prawą nogę.

— Pożar sklepowy. W sklepie z nąftą przy ul. Staszica l. 8, stanowiącego własność Józefy Jaworskiej, wybuchł wczoraj groźny pożar, który wyrządził szkodę w wysokości 20 tys. zł. Powodem pożaru było nieostrożne obchodzenie się z zapalkami ze strony Jaworskiej która w poszukiwaniu za monetą, zgubioną w sklepie świeciła zapalkami pod beczką z naftą i spowodowała w ten sposób wybuch pożaru. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

— Aresztowanie nożowca. Policja aresztowała wczoraj Antoniego Bojarczuka, liczącego 23 lat, malarza pokojowego, który późnym wieczorem poprzebił nożem Władysława Pałamara, malarza pokojowego i zadał mu 13 ran nożem. Rannego Pałamara, którego stan budzi obawy. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło do szpitala powszechnego. Powodem zajścia miały być jakieś osobiste porachunki.

— Aresztowania „przy niedzieli”. Aresztowany został Adam Guła, lat 18, pozostający bez zajęcia, za kradzież sześciu szajb filcowych, przedstawiających wartość 600 zł. na szkodę Izidora Frosta przy ul. Pod Dębem l. 10. — Jego los podzielił Stefan Danieliszyn, przytrzymany za kradzież kieszonkową, i Mikołaj Kołtesz, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania. aresztowany za kradzież obuwia.

— Spólnik okradł spółnika. Andrzej Dubiel, współwłaściciel wytwórni świec przy ul. Celnarskiej l. 10, zawiadomił policję, że spółnik jego, Alojzy Kuban,

Regulamin wpisów na Uniwersytet J. Kazimierza we Lwowie.

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta na jeden z Wydziałów Uniwersytetu, ma kandydat dołączyć: metrykę chrztu względnie świadectwo urodzi, świadectwo dojrzałości państwowej szkoły średniej lub szkoły średniej prywatnej z prawem publiczności, dokumenty określające stosunek do służby wojskowej. Dawniejsi abiturjenci lub dawniejsi studenci Uniwersytetu mający przerwy w studiach winni nadto dołączyć świadectwo moralności wystawione na prowincji przez starostwo, a w większych miastach przez starostwo grodzkie, oraz curriculum vitae z uwidocznieniem powodów przerwy w studiach. Kandydat przenoszący się z innej szkoły akademickiej ma dołączyć świadectwo odejścia tej szkoły.

Podania o przyjęcie na Wydział teologiczny mają być wniesione do dziekanatu Wydziału w dniu wpisu równocześnie z wpisem. Wynik załatwienia ogłoszony będzie 1 października na czarnej tablicy Wydziału.

Podania o przyjęcie na Wydziały: prawniczy, lekarski, humanistyczny i matematyczno - przyrodniczy należy wnosić do 10 września do danego dziekanatu Wydziału, a wynik załatwienia podany będzie do wiadomości na czarnej tablicy Wydziału dnia 15.

Proszący o przyjęcie na Wydział lekarski, humanistyczny i matematyczno - przyrodniczy mają dołączyć do podania ostatnie dwa świadectwa szkolne, a nadto mogą być wezwani przez ogłoszenie na czarnej tablicy do osobistego jawienia się u dziekana w dniach 12 do 14 września.

Wpisy odbywać się będą jednorazowo na cały rok akademicki od 17-29 września według porządku alfabetycznego nazwisk, studenci mogą się za tem wpisywać tylko w tym dniu, który przeznaczony jest dla nich zależnie od początkowej litery ich nazwisk.

Porządek ten ustala się w ten sposób: dla nazwisk na litery A, B, dnia 17; C, D, dnia 18; E, F, G, dnia 19; H, I, J, dnia 20; K, dnia 21; L, dnia 22, M, N, dnia 24; O, P, Q, dnia 25; R, dnia 26; S, dnia 27; T, U, V, dnia 28; W, X, Y, Z, dnia 29.

W razie przyjęcia dalszy tok postępowania dla uskutecznienia wpisu normuje szczegółowo regulamin wpisów. Wpisy studentów na dalsze lata stu-

djów odbywają się w ten sam sposób, jak na I. rok studjów, z tą różnicą, że studenci nie wnoszą podań o przyjęcie.

Studenci Wydziałów prawniczego i lekarskiego zdający egzamina rocznie lub poprawki, wpisują się mają w ciągu 3 dni po zdaniu egzaminu lub poprawki.

Wolni słuchacze wpisują się w podobny sposób jak studenci I. roku. Nie wymaga się od nich świadectwa dojrzałości, do podania zaś muszą obok wymienionych wyżej dokumentów dołączyć świadectwa poprzednich studjów i pisemne przyrzeczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń akademickich.

Studenci i słuchacze wolni obowiązani są do uiszczenia następujących opłat: wpisowe 30 zł., opłata roczna 50 zł., pracowniana względnie seminaryjna 45 względnie 15 zł., biblioteczna 9 zł., na fundusz stypendyjny 5 zł., na pomoc w naturze 20 zł., na cele opieki zdrowotnej (wysokość tej ostatniej opłaty zostanie później ustalona).

Rady wydziałowe mogą niezamownym a pilnym studentom rozdzielić opłaty szkolne na raty trymestralne, względnie od niektórych opłat zwolnić i odrażać je w całości lub w połowie aż do czasu, kiedy osiągną stanowiska, umożliwiające im spłacanie długu, nie dłużej jednak jak na 10 lat.

W celu uzyskania rozdzielenia opłat na raty trymestralne, uwolnienia względnie odroczenia w całości lub w połowie należy wnieść podanie do dziekanatu w dniu wpisu i dołączyć do podania: świadectwo ubóstwa wystawione na przepisany formularz przez parafię lub przełożenie gminy wyznaniowej, a zatwierdzone przez władzę polityczną, (starostwo względnie komisariat dzielnicowy) i dowody pilności, jak świadectwo dojrzałości, świadectwa kolokwialne z egzaminów itp.

Wskazaniem jest, aby studenci, będący członkami akademickich stowarzyszeń samopomocowych, dołączyli opinię zarządu stowarzyszenia.

Regulamin wpisów można nabyć u portiera w cenie 5 gr., lub też w drodze korespondencji z kancelarią Uniwersytetu za przysłaniem kwoty 15 gr. w znaczkach pocztowych.

Dwa wielkie włamania mieszkaniowe.

SZKODA WYNOŚI OKOŁO 11.000 ZŁ.

Miejscowi włamywacze mieszkaniowi nie próżnują, korzystając z sezonu, sprzyjającego ich atakom na cudzą własność.

W dniu wczorajszym nieznanymi sprawcami włamał się do mieszkania Emy Krausowej przy ul. Zielonej l. 36 i skradł na jej szkodę znacznie większą ilość

bizuterji oraz 150 zł. w gotówce.

Drugie większe włamanie mieszkaniowe notuje raport policyjny przy ul. Teatyńskiej l. 37, gdzie jakiś złodziej włamał się w godzinach wieczornych do mieszkania Juliusza Popiela i zabrał część zastawy stołowej, garderobę i bieliznę, ogólnej wartości około 3000 zł.

Zagadkowe morderstwo pod Stanisławowem.

Stanisławów, 5 sierpnia. (Tel. wł.) W nocy z soboty na niedzielę, został zamordowany we wsi Wołczyniec pod Stanisławowem Grzegorz Nowogrodzki, który upatrzone był w najbliższych wyborach do Rady gminnej na wójta. Zamordowany, przez cały czas brał wybitny udział w życiu politycznym, a szczególnie w okresie wyborczym.

Jako Rusin, agitował na rzecz list polskich, odnosząc stałe sukcesy swemi przemówieniami i wystąpieniami. Policja wpadła na trop sprawców z których 4-ch zostało ujętych i osadzonych w aresztach a piąty w poszukiwaniu. Tło i podłoże morderstwa wykaże śledztwo, które jest w toku.

obywatel czechosłowacki, w czasie nieobecności donoszącego zabrał część urządzeń, służących do wyrobu świec i zbiegł w niewiadomym kierunku. Za

spólnikiem, który w ten sposób rozwiązał spółkę, policja podjęła poszukiwania.

Radiofon.

Poniedziałek, 6 sierpnia.

Warszawa, (1111) 12 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17 Program dla dzieci i młodzieży. — 17:25 „Pięta wycieczka międzynarodowa geografów i ostaników po Polsce” wygl. prof. dr B. Hryniewiecki. — 20:15 Koncert wieczorny.

Kraków, (566) 17:25 „Istebna — perła śląskiej ziemi” wygl. prof. M. Japoł. — 19:30 „Wpływ Morza Północnego i Bałtyku w dziejach północnych ludów Europy”, wygl. prof. Stefania Wintuschka.

Poznań, (344) 18 Koncert popołudniowy orkiestry 7 pac. — 19:35 „O sztuce dziecka” wygl. T. Sysło, 22:20 Nadprogram.

Katowice, (422) 18 Transmisja muzyki lekkiej. — 19:30 „Myśl wójciza w Polsce przedrozbiorowej” wygl. R. Sumowski.

Wilno, (435) 18 Transmisja muzyki popularnej z ogrodu cukierni B. Sztralla. — 19:30 „Jak bawiono się przed stu laty” wygl. W. Malkowski.

Praga, (348) 20:10 Koncert. Rzym, (447) 21 Wieczór muzyki lekkiej. Medjolan, (549) 20:50 Transmisja operetki Daventry, (491) 22 Koncert symfoniczny z Birminghamu.

Budapeszt, (555) 20 Koncert orkiestry operowej: Symfonia patetyczna Czajkowskiego.

Kopenhaga, (337) 21:30 Koncert pianistki angielskiej Woodward

Wiedeń, (517) 20:30 Wieczór mistrzów baedńskich.

Wrocław, (322) 20:30 Koncert symfoniczny z Filharmonji śląskiej.

Lipsk, (365) 19:30 „Budowy techniczne w Alpach” — odczyt.

Stuttgart, (379) 20:15 Lekki koncert uroczajony.

Hamburg, (394) 21 Recital skrzycowy Antoniego Tondella.

Wtorek, 7 sierpnia.

Warszawa, (1111) Godz. 18: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. T. Mazurkiewicza. — 20:15: Koncert orkiestry Filharmonji warszawskiej, organizowany wspólnie z Polskim Radjo. — 22:30: Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Kraków, (566) 17: Muzyka z płyt gramofonowych. — 19:30: „Psychologia kobiety a muzyka” wygl. doc. dr. J. Reiss. — 22:30: Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, (344) 13: Koncert Tria poznańskiego. — 19:30: „Pod krzyżem południa” wrazenia poety z Brazylii — wygl. J. Stańczewski. — 20:15: Wieczór zagadek muzycznych. — 22:40: Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

Katowice, (422) 19:30: „Piękno sportów letnich” wygl. dr. K. Załuski.

Wilno, (435) 19: Audycja wesola: „Gogo” W. Bobrowskiego w wykonaniu zespołu art. Rozgłośni wileńskiej.

Rzym, (447) 21: „Sanna i Dalila” opera Saens.

Kopenhaga, (337) 21:45: Trio A-moll Czajkowskiego.

Stockholm, (454) 19:45: „Piękna Helena” Offenbacha.

Paryż, (1750) 20:45: „Brzemie wolności” Bernarda.

Wiedeń, (517) 20:05: Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Berlin, (483) 20:30: Wieczór starych mistrzów.

Stuttgart, (379) 20:15: Wieczór Mendelsohna.

Monachium, (535) 19: Koncert sióstr Paszthory.

Lipsk (365) 16:30: Koncert lipskiej orkiestry symfonicznej.

Królewiec, (303) 19:15: „Paryż — ośrodek kultury zachodnio - europejskiej”, odczyt.

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI ZESPOŁU STU

Wacław Mejbaum: „Podstawy narodowego myślenia i polityki”. Zł. 1—

St. Kupczyński: „System społeczny i gospodarczy Henryka Forda”. Zł. 1—

SKŁAD GŁÓWNY:
W KSIĘGARNI T. S. L.
Lwów, Batorego 32.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Igrzyska IX. Olimpiady.

(Od specjalnego korespondenta „Słowa Polskiego“.)

Dzisiejszy dzień Igrzysk przyniósł w lekkiej atletyce szereg rewelacyjnych niespodzianek. Ameryka od nie-pamiętnych czasów przegrywa setkę, nie zdobywając nawet jednego z trzech pierwszych miejsc. Nie lepiej poszło jej w biegu na 400 m. przez płotki, gdzie Taylor zadowolić się musiał aż trzecim miejscem. Również kleska w rzucie młotem dotyka St. Zjednoczone bardzo niemile. Był to doprawdy czar ny i feralny dzień dla Amerykanów, którzy podobnego przebiegu dzisiejszych zawodów nie mogli się wprost spodziewać. Poczyszają się oni jednak, że w pozostałych konkurencjach pójdzie lepiej, co pozwoli im na dalszą hegemonję w tej dziedzinie sportu.

Punktem kulminacyjnym był bez-sprzecznie finał setki, gdzie Kanadyjczyk Williams, podobnie jak Anglik A. brahams na Igrzyskach paryskich, wy-warł pewnym siebie Yankesom laur o-lympijski.

Bieg rozpoczął się w niezwykle pod-nieconej atmosferze. Po dwu nieuda-lych startach — jeden z nich zawiął Wykoff — ruszają równocześnie wszy-scy z miejsca. Williams, w stosunku do innych dość niepokąźny i drobny, lecz niesłychanie elastyczny i sprężysty, o-siada już po 25 m. przewagę, która za-trzymuje aż do samej taśmy. O drugie miejsce walczy rozpaczliwie Niemiec Laumers z negrem Londonem, który przy taśmie potrafił się wysunąć przed Niemca. Wyniki: 1) Williams (Kanada) 10⁸ sek., 2) London (W. Brytania) o metr w tyle, 3) Lammers (Niemcy) o pierś za drugim, 4) Legg (Poł. Afryka), 5) Wykoff (St. Zjedn.), 6) Mac Allister (St. Zjedn.).

Również sensacyjny był finał biegu 400 m. z płotkami. Za faworyta uchod-ził rekordsmen świata Taylor. Zupe-nie jednak niespodziewanie wygrywa bieg sympatyczny lord angielski Burg-ley w czasie 53⁴, 2) Cuhel (St. Zjedn.) o metr w tyle, 3) Taylor, 4) Facelli (Włochy). Zwycięstwo Anglika, który prowadził bieg od startu do mety przy jeła widownia z nieklamany entuzja-zmem.

Ciekawy przebieg miały również pół finały na 800 m. W jednym z nich od-padł Niemiec dr. Pelzer, wskutek zu-pelnie fałszywej taktyki. Do finału za-kwalifikowali się z pierwszego półfina-łu: 1) Fuller (St. Zjedn.) 1:55⁶, 2) Lo-we (W. Brytania), 3) Keller (Francja), z drugiego półfinału: Byleyn (Szwecja, 1:55⁶), 2) Watson (St. Zjedn.), 3) Little (Kanada), z trzeciego półfinału: 1) Lloyd Hahn (St. Zjedn.) 1:52⁶, 2) Sera Martin (Francja), 3) Paul Martin (Szwajcaria).

W rzucie młotem osiągnięto wyniki nienadzwyczajne: 1) O'Callaghan (Irlandja) 51.39 m., 2) Sköld (Szwecja) 51.29 m., 3) Flak (St. Zjedn.) 49.03 m.

Ponadto zakończono dziś walki w podnoszeniu ciężarów: W wadze pół-ciężkiej: 1) Nosseir (Egipt) 355 kg., 2) Hostin (Francja) 352 kg., 3) Verheyen (Holandia). Waga ciężka: 1) Strass-berg (Niemcy) 372⁵ kg., 2) Luhaar (Estonja) 361 kg., 3) Skolba (Czecho-słowacja). W klasyfikacji ogólnej w dźwiganiu ciężarów pierwsze miejsce zajęli Niemcy 24 i pół pkt., 2) Francja 19 pkt., 3) Austria 16 i pół pkt., 4) Wło-chy 13 pkt., 5) Holandia 8 pkt.

W szermierce (drużynowe walki na florety) do półfinału zakwalifikowały się następujące narody: Włochy, Argen-tyna, Węgry, Francja, Belgia i Stany Zjednoczone. Do finału dojdą najpraw-dopodobnie Włochy, Argentyna, Wę-gry i Stany Zjednoczone.

Odbyły się też już przedbiegi i pół-finały stumetrówki dla pań. Z Polek miała startować Breuerówna, która je-dnak z powodu niedyspozycji wycofała się w ostatniej chwili. W konkurencji tej najwięcej zainteresowania budzą Ka-nadyjki, nadzwyczaj smukłe i gibkie, które w biegu rozwijają nadzwyczajną szybkość.

Dnia jutrzejszego oczekuje tutejsza Polonia, jak i cała nasza ekspedycja, z niezwykle zaciekawieniem, w rzucie dyskiem startuje bowiem chluba nasze-go sportu i największa nasza nadzieja na tegorocznych Igrzyskach — p. Ha-lina Konopacka. J. Baran.

Piłkarskie mistrzostwa Ligi.

CZARNI-WARSZAWIANKA 3:0 (0:0).

Czarni: Krasicki, Chmielowski, Olej-niczak, Zajst, Witkowski, Kosiński, Win-nicki, Kopeć, Nastula, Harasymowicz, Wronka.

Warszawianka: Domański, Zwierz II, Wróblewski, Hahn I, Zwierz I, Hahn II, Haselbusz, Korngold, Szeniaich, Jung, Luksenburg.

Czarni odnieśli nad swym stołecz-nyim przeciwnikiem zwycięstwo w peł-ni zasłużone, przy dobrej grze całej drużyny. Atak złożony obecnie z gra-czy ruchliwych i szybkich, przedstawia się bardzo obiecująco; Brak mu jeszcze koniecznego zgrania oraz konsolidacji. W pomocy najlepiej grał Witkowski, choć i skrajnym pomocnikom nie wiele można zarzucić. Bramkarz Krasicki pewny i spokojny.

Warszawianka mimo kleski pozosta-wiła zupełnie dobre wrażenie. Najle-piej grała obrona i reprezentacyjny bramkarz Domański.

Gra prowadzona była w ostrem tem-pie. Do pauzy obie strony grały równo rzędnie, w drugiej połowie mają Czarni znaczną przewagę i w tym też okre-sie zdobywają bramki przez Nastule (2) i Winnickiego.

Sędziował dobrze p. Rosenfeld, Wi-dzów około 3.500.

RUCH — HASMONEA 4:3 (0:3).

Przebieg pow. zawodów był praw-dziwą sensacją. Do pauzy prowadziła

Hasmonea 3:0, przyczem była drużyna bezapelacyjnie lepsza od gości śląskich. Wszyscy spodziewali się wyskokocyro-wego zwycięstwa miejscowych, tym-czasem druga połowa przynosi wynik wprost nieoczekiwany. Powodem prze-granej Hasmonei był przedewszyst-kiem brak zapалу oraz ochoty do gry. Również zbyt pewność siebie zemi-sciła się srodze na drużynie biało-niebieskich, której obecnie bardzo poważnie grozi degradacja do A klasy.

Drużyna Ruchu mimo zwycięstwa nie wiele lepiej przedstawiała się od gospodarzy. Jedynymi atutami tej by-ły: szybkość oraz dobra kondycja fi-zyczna, która pozwoliła im wytrzy-mać tempo do samego końca. Najlepsi mi graczami tej drużyny są: obrońca Kurz, pomocnik Gasior oraz Sobota i Buchwałd w napadzie.

W Hasmonei zadowolili Blumebblatt, Schneider Ulrich i Krumholz. Bramki strzelili dla Ruchu: Frost (2), Szumura i Kałuża, dla Hasmonei Steur-man (2) i Hoch. Sędziował p. Kowalski.

WARSZAWA.

Legia — I. F. C. 4:3 (3:3). Zawody o mistrz. Ligi. Bramki strzelili dla Legii Wypłiewski (2), Nawrot i Łańko z kar-nego dla I. F. C. Görlitz II (2) i Machi-nek. Sędzie p. Piotrowski z Łodzi.

ŁÓDŹ.

Turyści—Polonia 5:0 (0:0).

KATOWICE.

Cracovia — Śląsk 1:0 (0:0).

KRAKÓW.

Wisła — T. K. S. 9:0 (5:0).

II. Raid Małopolskiego Klubu Auto-mobilowego.

630 KLM. W DWÓCH ETAPACH — P. SKOLIMOWSKI NA „ALFIE — ROMEO“ ZWYCIĘZCĄ RAIDU.

Małopolski Klub Automobilowy po dwuletniej przerwie realizując powyż-szą imprezę, pod względem organiza-cyjnym wywiązał się z swego zadania w zupełności.

Trasa raidu, należycie przemyślana pod względem technicznym nie nale-żała do bardzo trudnych, a prowadzą-ca w drugim etapie w niezwykle ma-lowniczych okolicach Podkarpacia, dostarczyła kierowcy, wiele emocji. Pierwszy etap raidu (212 klm.) obej-mował następujące miejscowości: Lwów — Janów — Jaworów — Kra-kowiec — Radymno-Przemysł — Krzyw-cze — (próba chyżości górskiej) Du-biecko Bachurz — Domaradz — Miejsce Piastowe — Rymanów-Zdrój.

Trasa drugiego etapu (420 klm.) prowadziła z Rymanowa - Zdroju przez Sanok — Tyrawa Wołoska — Bircze - Krasiczyna - Przemysł - Ni-zankowice — Dobromil — Chyrów — Stara Sól — Sambor — Dolina — Ka-lusz — Woinilów — Żurawno — Pia-sieczna — Mikołajów do Lwowa.

Stan dróg w pierwszym etapie za wyjątkiem odcinka Janów — Jawo-rów — dobry, zaś na przestrzeni Kra-kowiec — Radymno — Przemysł szo-sza szeroka, bez ostrych krzywizn u-możliwiła rozwijanie dużych chyżości, nawet w pewnych momentach ponad 130 na godzinę, zależnie od taktyki kierowcy.

Natomiast w drugim etapie biegnącym wzdłuż Podkarpacia szosa Sa-nok—Bircze w złym stanie, a słynne serpentyny w liczbie 80-ciu na So-lonnej w czasie deszczu nastęrczały niemal trudności kierowcy w opano-wywaniu ostrych krzywizn. Po nie-szczęśliwym odcinku drogi Sambor — Drohobycz, następował stosunkowo dobry stan dróg. Jeden z najfatalniej-szych odcinków szosy był pod Bole-chowem, który niestety nawet nie obsadzono posterunkami, wskutek cze-go niektóre wozy zbłądziły nakładaj-ac niepotrzebnie kilka kilometrów.

Naogół trasa raidu, dzięki wojewódz. komendantowi PP., p. Grabowskiemu należycie obsadzona, a w szczególno-sci Przemysł i Sambor.

We Lwowie na starcie stanęło 9 ma-szyn, które po wylosowaniu otrzyma-ły następujące numery: 1. „Chrysler“ — p. Romer, 2. „Austro - Daimler“ — p. hr. Potocki Maurycy (z Jabłonny), 3. „A. D. R.“ — p. hr. Mysielski, 4. „Alfa-Romeo“ — p. Skolimowski, 5. „Steyer“ — dr. Somerstein, 6. „Bu-gatti“ — p. inż. Bogucki, 7. „Bugatti“ — p. Ziemińska, 8. „Lancja“ — p. dr. Praun, 9. „Steyer“ — p. dyr. Kaczow-ski. Poszczególne maszyny startowa-ły w powyższej kolejności, wypusz-czone przez startera raidu p. mjr. Soł-tyńskiego. Po przebyciu kilkunastu ki-lometrów dr. Somerstein wskutek de-fektu w motorze był zmuszony wyco-fać się z raidu. Następnie wszystkie maszyny zatrzymały się w Krzywcy, gdzie odbyła się próba chyżości gór-skiej na przestrzeni 2 klm. Techniczne pokonanie tej drogi nie było zbyt tru-dne, lecz fatalna nawierzchnia wpły-nęła bardzo ujemnie na „przeciętną“. Z poszczególnych maszyn najlepiej spisała się „Alfa-Romeo“ prowadzona przez jednego z najlepszych kierow-ców MKA., p. Skolimowskiego, uzy-skując czas 2 min. Natomiast maszyny „Bugatti“, które miały tu możliwość wykazania swoich walorów — zawio-dły wskutek defektu w motorze Po-

szczególne wyniki przedstawiają się następująco:

1) Skolimowski na „Alfa Romeo“ 2:00 sek., 2) hr. Potocki Maurycy (z Jabłonny) na „Austro-Daimler“ 2:02 sek.; 3) p. Romer na „Chrysler“ 2:05 sek.; 4) dr. Praun na „Lancja“ 2:17 sek., 5) hr. Mysielski na „A. D. R.“ 2:25 sek., 6) inż. Bogucki na „Bugatti“ 2:473.3 sek., (2:46 sek. poza konkur-sem), 7) dyr. Kaczkowski na „Steyer“ 3:17.5 sek., 8) p. Ziemińska na „Bu-gatti“ 3:32 sek. Poza konkursem naj-lepszy czas dnia uzyskał p. Zawielo-wski na „Hispano-Suiza“ 1:55 sek.

Po pierwszym etapie w Rymanowie Zdroju w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce przypadło w udziale hr. Poto-ckiemu 75 pkt. (czas 4 godz. 21 min), 2) Skolimowski 74 pkt. (czas 3 g. 59 m), 3) dr. Praun 70.5 pkt. (czas 4 g. 14 min), 4) Romer 69.6 pkt. (czas 4 g. 05 min), 5) inż. Bogucki 63.1 pkt., 6) hr. Mysi-el-ski 45.6 pkt., 7) dyr. Kaczkowski 42.4 pkt. (czas 4 godz.) 8) p. Ziemińska (czas 4 g. 35 min.).

W drodze powrotnej częste defekty gum przesładowały ustawicznie pew-nych kierowców, a w szczególności inż. Boguckiego i hr. Potockiego. W tych warunkach uzyskanie dobrej „prze-ciętnej“ było nadzwyczaj utrudnione, a uzyskanie odpowiedniej „przeciętnej“ przewidzianej w regulaminie raidu, świadczy najbardziej o dużej rutynie i opanowaniu maszyn u powyższych kierowców.

W ostatecznej klasyfikacji maszyn uzyskano następujące wyniki: 1) p. Sko-limowski na „Alfa-Romeo“ 92 pkt. do-datnich, 2) p. Romer na „Chrysler“ 87.6 pkt. dodatkich, 3) p. dr. Praun na „Lan-cja“ 86.5 pkt. dod., 4) p. Maurycy Po-tocki na „Austro Daimler“ 77 pkt. dod., 5) p. Kaczkowski na „Steyer“ 54.4 pkt. dod., 6) p. inż. Bogucki na „Bugatti“ 53.1 pkt. dod., 7) p. Ziemińska na „Bu-gatti“ 22 pkt. dod., 8) p. Mysielski na „A. D. R.“ pkt. ujemnych.

Do mety we Lwowie przybyły wszy-stkie maszyny w czasie od 15.29 min. — 17.50 mi.

Z kierowców biorących udział w raidzie na pierwszy plan wysuwają się p. Skolimowski zwycięzca raidu, hr. Poto-cki „znany wyga“ raidowy i inż. Bo-gucki.

Na szczególne wyróżnienie zasługu-je jazda p. Ziemińskiej, która po nieszcześliwym wypadku w czasie treningu w przeddzień raidu, startowała i zde-fektowana maszyna bez pomocy szo-fera, zdana wyłącznie na własne siły, zdołała doprowadzić w dobrym czasie do końca raidu. W tym warunkach wy-nik p. Ziemińskiej jest poważnym sukcesem o wielkiej wartości sporto-wej.

Niezwykle zainteresowanie raidem okazała lwowska centrala „Polminu“ pod kierownictwem dyr. p. Wł. Pilca, która przygotowała trzy doskonale za-opatrzone stacje benzynowe a to: we Lwowie, Rymanowie i Drohobyczu, — gdzie w pięknych salach kasyna, pode-mowano uczestników raidu śniadaniem.

Komandorem raidu był p. Hulimka, który pomimo licznych kontuzji odnie-sionych w czasie treningowej jazdy z p. Ziemińska, wspaniale przeprowadził raid pod względem organizacyjnym; wicekomandorami byli: dr. Struczyński i dr. Sulimski starterem zaś raidu był mjr. Sołtyński.

Zalować należy, że raid tak doskonałe, przygotowany, posiadał stosunkowo małą liczbę zgłoszonych maszyn, lecz jednocześnie stwierdzić należy, że maszyny biorące udział w raidzie, reprezentowały b. poważne typy maszyn sportowych. Organizatorzy (M. K. A.) mogą mieć pełne zadowolenie, po-

nieważ cel raidu został osiągnięty, a mała liczba punktów karnych uzyskana w powyższym raidzie, daje b. chlubną ocenę kierowcom poszczególnych maszyn, którzy wykazali dużo umiejętności i rutyny.

Włodzimierz Humen.

Niedzielne wyniki w Amsterdamie.

Amsterdam, 5 sierpnia. (PAT). Dzisiaj na zawodach lekkoatletycznych rozegrano finał biegu rozstawnego 4 razy po 400 m. Pierwszą była drużyna Stanów Zjednoczonych w czasie 22 min. 14.4 sek. bijąc dotychczasowy rekord światowy. drugie były Niemcy, trzecia Kanada.

Bieg jachtów o powierzchni żagla 8

m. wygrała Holandia. Bieg jachtów o powierzchni żagla 6 m. również wygrała Holandia przed Belgią i Danią.

Bieg rozstawny 4 razy po 100 m. dla pań wygrała Kanada, drugą była osada Stanów Zjednoczonych.

Bieg 4 razy po 300 m. dla panów wygrała osada Stanów Zjednoczonych, — drugą była osada niemiecka.

Projekty zmian konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 sierpnia. (G). „Głos Prawdy“ podaje, iż w ubiegłym tygodniu odbyły się narady przedstawicieli sejmowego i senackiego klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem nad projektami zmiany Konstytucji. Debata była bardzo pracowita, gdyż trwały przez trzy dni od godziny 11 rano do trzeciej w nocy z przerwami na posiłek. Długotrwałość obrad spowodowana była wielkim materiałem, gdyż zgłoszono aż jedenaście projektów zmian Konstytucji. Projekty te zgłosiły następujące osobistości i grupy: 1. prezes Prokuratury Generalnej Bukowiecki, 2. wiceminister Car, 3. prof. Estreicher, 4. prof. Jaworski, 5. sen. Kamiński, 6. Kochanowski, 7. poseł Kościakowski i pos. Lechicki imieniem Związku Pracy Miast i Wsi, 8. prof. Makowski, 9. poseł Piasecki (warszawska grupa konserwa-

tystów), 10. Eustachy Sapięha (projekt ten imieniem wileńskiej grupy konserwatystów referował redaktor Mackiewicz), 11. projekt śp. Jana Tarnawskiego z Małopolski.

Z pośród zgłoszonych projektów tylko dwa projekty, a to prof. Jaworskiego i wicemin. Cara były przedłożone w formie skodyfikowanej, pozostałe zaś były przedłożone w formie programowych postulatów. Pierwsze też dwa projekty zostały przyjęte za podstawę właściwego projektu zmian Konstytucji B. B., przy czym w ostatecznej redakcji projektu mają być uwzględnione postulaty pp. Bukowieckiego, Kościakowskiego, Lechickiego i Makowskiego. Projekt E. Sapięhy odrzucono.

Po skomasowaniu powyższych projektów zbiorą się posłowie B. B. na narady w pierwszych dniach wrze-

Kronika przemyska.

Przemysł, w sierpniu.

Wieczorna szkoła dla dorosłych zorganizowana i utrzymywana przez „Ognisko“ Zw. Nauczycieli Szkół Powszechnych, otrzymała prawo publiczności, tudzież zezwolenie na przeprowadzenie egzaminu końcowego w zakresie siedmio-klasowej szkoły powszechnej. Szkoła mieści się w budynku szkoły żeńskiej im. św. Jadwigi (przy ul. St. Sobińskiego). Jest to jedyna w Przemysku placówka oświatowa, dająca uprawnienia takie, jakie dają publiczne szkoły powszechne. Ze szkoły tej korzystało w ub. roku szk. (1927/28) 19 uczestników, a pomyślny wynik egzaminów końcowych świadczy o jej należytej pozycji i niezaprzeczonej wartości.

Stosunki bezpieczeństwa uległy ostatnio znacznej poprawie. Posterunkow, których dawniej nie można było w nocy na mieście znaleźć, patrolują teraz pilnie, w obawie przed kontrolującymi ich w nocy oficerami PP. Lekcje chodzenia po ulicach odbywają się na pryncypalnych ulicach miasta od tygodnia pod osobistym kierownictwem komendanta PP. nadkom. Moritza. Policja chce w ten sposób uchronić publiczność od płacenia w przyszłości kar za nieprawidłowe chodzenie w najbliższych bowiem dniach ma się ukazać rozporządzenie, pozwalające ściąganie kar doraźnych za nieprawidłowe chodzenie po ulicach.

Amnestja w przemyskim więzieniu. W ubiegłym tygodniu opuściło mury tutejszego więzienia 46 więźniów korzy stających z amnestji. (tem też tłumaczyć należy znaczne wzmożenie się kradzieży w ostatnich dniach).

Automaty zrecznościowe „Bajazzo“ są przedmiotem licznych skarg ze strony publiczności. Automaty te wyludza-

ją w bezczelny sposób pieniądze u nieodwiedzonych graczy. Miara wysokości dochodów, jakie te automaty w samym Przemysku przynoszą, jest fakt, że firma, która je w Przemysku ustawiła, trzyma tu od kilku miesięcy trzech urzędników, którzy automaty te co wieczór wypróżniają. Publiczność, a szczególnie młodzież, nieświadoma oszustwa, próbuje szczęścia w grze na automatach, przegrywając niekiedy bałońskie wpłaty sumy. Czas by już był najwyższy, by starostwo przemyskie zajęło się tą sprawą i na wzór Warszawy, Drohobycza i szeregu innych miast Polski automaty te jako urządzenia w najwyższym stopniu demoralizujące usunęło. Spodziewamy się, że apel nasz nie minie bez echa i że już w najbliższych dniach automaty „Bajazzo“ zostaną usunięte. T.

KORZYSTAJ Z POŁĄCZEN LOTNICZYCH POLSKIEJ LINJI LOTNICZEJ „AEROLOT“ S. A.

INFORMACJE:

Lwów	Nr	telefonu	5-36
	„	„	8-11
	„	„	6-10
	„	„	22-75
	„	„	32-22
	„	„	26-45
Kraków	„	„	9-00
Warszawa	„	„	19-88
	„	„	8-50
Łódź	„	„	3-11
	„	„	26-15
Gdańsk	„	„	515-31
Wiedeń	„	„	784-60
	„	„	483-59

11603

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ

10 groszy za wyraz.

ZEGARKI precyzyjnie naprawia z gwarancją Dąbrowski - Rozwadowski Lwów, (Hotel George) Akademicka 2. — Starego fasonu damskie zegarki przerabia na ręczne. 7777

PIERZE

WALCOWANIE WEBER Lwów BATORÓGÓZ 7590

ZAWIADOMIENIE.

7149
Sypial., jadal., salony — męskie pokoje — urzędzenia biurowe — tylko u znanej i solidnej firmy Münzer — Reitana 4. Udziela też na dogodnych warunkach.

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seltenreich, Lwów, plac Marjański 5. 7603

Miód deserowy

czysto pszczelny, pierwszorzędnej jakości w bańkach i beczułkach 5 kg. Zł. 15 — 10 kg. Zł. 28 wysyła za zaliczką Składnica Kótek rolniczych Tarnopol, Rynek 31. 7358

ALBUMY jubileuszowe, teksty na dyplomy i adresy honorowe, księgi pamiątkowe itp. oprawy reprezentacyjne, wykonuje: Artystyczna introligatornia Mikołaja Krzywickiego, Lwów, ul. Plekarska 1.c. tel. 36-24. 5096

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędnych fabryk zagranicznych na różne ceny sprzedaje, mienia: Hana, Piłsudskiego 21. l. p. 7697

SPRZEDA okazjonalnie: sypialnie, jadalnie, gabinety męskie wiedeńskie, garnitur klubowy, salony mahoniowe antyczne i nowoczesne, szafę dębową z lustrem. Hala Aukcyjna, Akademicka 3, telefon 30-54 7750

Dzieła,

Broszury

Afize

Czasopisma

oraz wszelkie druki przyjmuje

::: po cenach umiarkowanych :::

Drukarnia „Słowa Polskiego“

ul. Zimorowicza 11-15.

Nr. Telefonu 14-27.

OGŁOSZENIE.

Urząd Wojewódzki Dykcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza:

PRZETARG PUBLICZNY

na budowę „Tabacznarni“ w Państwowej Fabryce WYROBÓW Tytoniowych w Winnikach.

Formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie (ślepy kosztorys) stanowiące integralną część oferty, można otrzymać w biurze Oddz. III. Dykcji Robót Publicznych III. p. gmach Województwa we Lwowie od godz. 10—12-tej aż do dnia przetargu.

Zarazem w powyższym czasie i miejscu wystawione będą do wglądu ogólne i szczegółowe warunki budowy, obowiązujące „Przepisy tymczasowe Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu państw. dostaw i robót“ tudzież projekt budowy.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 16 sierpnia b. r. w Urzędniu Wojewódzkim Dykcji Robót Publicznych w biurze Oddziału III. o g. 11 przedpoł.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na budowę Tabacznarni 2 Państwowej Fabryce WYROBÓW Tytoniowych w Winnikach wraz z potwierdzeniem na złożone w Oddziale I. Dykcji Robót Publicznych, wadium w wysokości 4%, od oferowanej sumy, należy wnieść do kancelarii Oddziału III. Dykcji Robót Publicznych we Lwowie najpóźniej do godz. 10:30 przedpołudnie w dniu 16 sierpnia b. r.

Urząd Wojewódzki Dykcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty względnie nie korzystać z żadnej z wniesionych ofert.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1928 r.

Dyrektor Robót Publicznych
Bratro.

7781

PRZERABIA I POKRYWA KŁODRY - MATERACE

znany z dobroci magazyn pościeli W. IZYCKIEGO L W Ó W, 15 Kopernika 1. 3.

FORTEPIAN krótki, znakomity, oryginalność gwarantowana, sprzedaje niedrogo Sklewiarski, Kopernika 24 7721

SMALEC

czysto wieprzowy SŁONINA

Amerykańska, wyłącznie grzbietowa

Najlepsze źródło zakupu

Towarzystwo „TYTANY“

L w ó w, ul. Rzeźnicka 6.

Telefon 36-52. 7704

POSADY POSZUKIWANE.

4 grosze za wyraz.

MŁODA, muzykalna nauczycielka po maturze fröblowskiej i seminarjalnej z dwuletnią praktyką, poszukuje posady w domu prywatnym. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod „Fröblanka“. 7564

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-46, poleca: bony, gospodynie, kucharki, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miastową, restauracyjną. 6276

DWIE FRANCUSKI, starsza i młoda do umieszczenia. Biuro Niemczyńskiej, Lwów, plac Akademicki 3 telefon 13-61. 7751

WOLNE POSADY.

8 groszy za wyraz.

NAUCZYCIELKA do niższych klas gimnazjalnych znająca doskonale niemieckie, francuski, muzykę, poszukiwana natychmiast. — Biuro Niemczyńskiej, plac Akademicki 3, telefon 13-61. 7752

PENSJONATY I UZDROWISKA

JAMNA (Jaremcze). Znany pensjonat „Switezianka“ poleca bardzo eleganckie pokoje z balkonami wraz z doborowym utrzymaniem na miesiąc sierpień i wrzesień. Zarząd. 7577

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE mieszkania umeblowanego lub nieumeblowanego około sześć pokoi z kuchnią i łazienką na czas od 1-go grudnia do maja 1929 r. — Adres Zarząd Dóbr. i poczta Koszytowiec. 7703

RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych B. Sekund Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH-SAWICKA

powróciła. 7744

Ordynuje dla kobiet od 2—5. Wałowa 11.